

CZEKAJĄC NA OTWARTE RZĄDY

Główne wnioski z raportu otwarcia Koalicji na rzecz Otwartego Rządu

- Żeby lepiej realizować idee otwartości i ułatwić obywatelom ocenę sytuacji Polska powinna przystąpić do międzynarodowej inicjatywy *Open Government Partnership* (OGP). Jednocześnie rząd powinien sprawnie realizować własne postulaty, zbieżne z celami OGP, zawarte w *Strategii Sprawne Państwo 2020*. W tym zwłaszcza te dotyczące dostępu do informacji i danych publicznych, polityki antykorupcyjnej i otwartości na udział obywateli w podejmowaniu decyzji.
- Dla polepszenia dostępu do informacji publicznej niezbędne jest ujednoczenie przepisów, zmiana koncepcji funkcjonowania Biuletynu Informacji Publicznej, poprawa przepisów dotyczących ponownego wykorzystania informacji publicznej, edukacja kształtowanie odpowiednich postaw wśród funkcjonariuszy publicznych.
- Zwiększenie otwartości danych publicznych wymaga bezwzględnego egzekwowania obowiązku publikowania danych w otwartych formatach. Konieczne jest też stworzenie Centralnego Repozytorium Informacji Publicznych, a następnie jego konsekwentna i systematyczna aktualizacja.
- Skuteczne przeciwdziałanie korupcji wymaga przygotowania i realizacji wieloletniej strategii. Oprócz tego szczególnie pilne jest poprawienie przepisów ograniczających konflikt interesów (w tym przede wszystkim tzw. „ustawy antykorupcyjnej”). Konieczne jest wzmocnienie niezależności politycznej CBA i pozycji NIK wobec innych organów władzy. Należy również wzmocnić ochronę prawną tzw. „sygnalistów”.
- Obywatele będą angażowali się w dialog z władzą, jeśli będą dostrzegać realną możliwość wpływu na podejmowane decyzje i zostaną stworzone klarowne ramy prawne. W szczególności istotne jest wzmocnienie roli konsultacji publicznych w ramach rządowego procesu legislacyjnego. Konieczne jest również aktywne promowanie narzędzi partycypacji (np. rządowej e-platformy konsultacji publicznych) i kształtowanie kultury otwartości i dialogu wśród funkcjonariuszy publicznych.

Raport *Czekając na otwarte rządy. Raport otwarcia Koalicji na rzecz Otwartego Rządu* rozpoczyna monitoring działań podejmowanych przez polskie władze na rzecz otwartości i przejrzystości, odpowiedzialnego rządzenia i włączania obywateli w procesy decyzyjne. Opisano w nim stan prawnoinstytucjonalny i praktykę w czterech obszarach kluczowych dla idei otwartego rządu: • **dostęp do informacji publicznej**, • **otwartość danych publicznych**, • **polityka antykorupcyjna**, • **otwartość procesów decyzyjnych**. Jego autorami są przedstawiciele pozarządowej **Koalicji na Rzecz Otwartych Rządów (patrz dalej)**.

Idea otwartego rządzenia oznacza takie działanie instytucji publicznych, które kieruje się zasadami jawności, transparentności i otwartości na udział obywateli w podejmowaniu decyzji. Jej realizacja jest możliwa dzięki klarownym regulacjom prawnym, otwartości informacji danych publicznych, ponadto zapewnia społeczny nadzór i kontrolę nad działaniami władz i podnosi ich efektywność.

1. ZASADY OTWARTEGO RZĄDU

Zasady otwartego rządu zostały zapisane i opisane w Deklaracji Otwartych Rządów, która jest programowym dokumentem międzynarodowego Partnerstwa na rzecz Otwartych Rządów (*Open Government Partnership – OGP*¹). Są to: • **zwiększanie dostępu do informacji publicznej** • **wsparcie uczestnictwa w życiu publicznym** • **wdrażanie wysokich standardów rzetelności zawodowej w administracji publicznej**, • **rozwój nowych technologii dla jawności i odpowiedzialności w życiu publicznym**.

Kraje, które ubiegają się o przystąpienie do OGP muszą spełniać pewne wstępne warunki (*eligibility criteria*), tj. muszą gwarantować minimum: • **przejrzystości finansów publicznych**, • **dostępu do informacji publicznej**, • **jawności dochodów i stanu majątkowego funkcjonariuszy publicznych i polityków**, • **zaangażowania obywateli w proces rządzenia oraz kształtowania polityk i oceniania działań rządu**.

Sytuacja w tych obszarach jest oceniana przez OGP, według wystandaryzowanej skali od 1 do 4 punktów, przy wykorzystaniu ogólnie dostępnych mierników takich jak: The Open Budget Survey, badań przeprowadzanych przez Right2Info z Open Society Institute i Access Info Europe, World Bank „Disclosure by Politicians”, Ch. Michelsen Institute „Income and Assets Declaration”, World Bank „Public Officials Financial Disclosure” czy ranking Democracy Index przygotowywany przez tygodnik The Economist. Każdy kraj może zdobyć maksymalnie 16 punktów. **Polska spełnia kryteria przystąpienia i jest oceniana wysoko**: w 2012 roku otrzymała 15 punktów.

Chcąc potwierdzić ten dobry wynik Polska tym bardziej powinna przystąpić do Partnerstwa. W kryteriach przystąpienia brane są bowiem pod uwagę przede wszystkim uwarunkowania formalne (np. terminowość publikacji ważnych dokumentów budżetowych, istnienie przepisów regulujących dostęp do informacji publicznej, publikacje oświadczeń majątkowych i rejestrów korzyści, wolność mediów, wolność słowa, wolność zrzeszania się, ochrona praw człowieka, wolność w dostępie do Internetu). Pod tym względem Polska rzeczywiście spełnia stawiane wymagania. Gdyby oceniano praktykę stosowania przyjętych rozwiązań, oceny nie byłyby już tak dobre – i to jest właśnie główna konkluzja raportu *Czekając na otwarte rządy*...

Głównym postulatem Koalicji jest zatem, aby Polska przystąpiła do *Open Government Partnership* i zaczęła lepiej w praktyce realizować ideę otwartości. Mimo pewnych deklaracji ze strony władz

¹ <http://www.opengovpartnership.org/>

moment ten wydaje się jednak nie nadchodzić. Tymczasem, więc dobrze by było, aby rząd realizował własne zamierzenia, zbieżne w dużym stopniu z zasadami OGP, a zawarte w rządowej Strategii Sprawne Państwo 2020. Koalicja na Rzecz Otwartych Rządów nie ustając więc w wysiłkach na rzecz przystąpienia Polski do OGP monitoruje również to, w jaki sposób rząd realizuje własne obietnice dotyczące dostępu do informacji i danych publicznych, polityki antykorupcyjnej i otwartości na udział obywateli w podejmowaniu decyzji.

2. DOSTĘP DO INFORMACJI PUBLICZNEJ I JEJ PONOWNE WYKORZYSTANIE

Stan prawny: Prawo do informacji publicznej jest w Polsce zagwarantowane w art. 61 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku, a także w ustawie z dnia 6 września 2001 roku o dostępie do informacji publicznej (udip). Jednak, mimo istnienia solidnych – wydawałoby się – podstaw prawnych, w praktyce realizacja prawa do informacji publicznej napotyka na wiele utrudnień. Wynika to m.in. z **rozproszczenia przepisów** regulujących dostęp do informacji w wielu ustawach. Powoduje to m.in. sama udip, gdyż już w pierwszym artykule mówi, że nie narusza innych przepisów regulujących zasady dostępu do informacji publicznej.

Praktyka: Zawężająca interpretacja **obowiązujących przepisów, w tym szczególnie definicji informacji publicznej** – powszechnie odmawia się waloru informacji publicznej licznym dokumentom, które znajdują się w zasobach podmiotów publicznych (m.in. np. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej).

Zbyt mały zakres informacji publicznych udostępnianych proaktywnie, czyli m.in. publikowanych w Biuletynie Informacji Publicznej (BIP). W BIP-ach znajduje się za mało informacji (często także ich aktualność i autorstwo są trudne do ustalenia) wobec możliwości przewidzianych w przepisach. Nie ma standardów publikacji informacji w BIP-ach (dotyczy to także formatów udostępnianych danych). Nie ma sankcji za brak określonych informacji w BIP-ach. Ma to duże znaczenie dla realizacji zasady dostępu do informacji publicznej, gdyż to właśnie BIP-y są podstawowym źródłem dostępu do nich.

Nieterminowość rozpatrywania wniosków o informację publiczną. Przez urzędy realizacja prawa do informacji publicznej traktowana jest jako zło konieczne. Niezależnie od tego, jakie instytucje weźmiemy pod uwagę, wyniki badań wskazują, że prawie 50% z nich w ogóle nie odpowiada na wniosek o udostępnienie informacji publicznej.

Nie jest to wynikiem jedynie **niskiego poziomu wiedzy prawnej, ale przede wszystkim nieodpowiedniego podejścia**: zbyt dużym zainteresowaniem wśród urzędów cieszą się szkolenia o tym „Jak odmówić udostępniania informacji publicznej”². Podobne postawy niestety prezentują także niektórzy sędziowie sądów administracyjnych, którzy zapominają, że dostęp do informacji publicznej jest jednym z praw człowieka i patrzą na to z perspektywy konieczności ochrony państwa przed obywatelami. Być może wiąże się to z tym, że ustawodawca **nie określił jasno sankcji za nieprzestrzeganie przepisów o udip** (np. co należy robić w wypadku braku odpowiedzi na wniosek, bezprawnego twierdzenia, że informacja stanowi informację przetworzoną lub w ogóle nie stanowi informacji publicznej, żądania wysokich opłat czy udzielania odpowiedzi wymijającej). Dopiero orzecznictwo wskazało, że właściwa w takich przypadkach jest skarga na bezczynność.

² Szkolenia takie organizowano w Katowicach w ramach cyklu pt. Akademia „Wspólnoty”.

Samorządowcy domagają się ograniczenia dostępu do informacji publicznej, ponieważ odpowiadanie na rzekomo licznie zgłaszane wnioski generuje za duże koszty. **Nie ma to potwierdzenia w ewidencjach rozpatrywanych wniosków.**

Propozycje zawarte w *Strategii Sprawne Państwo 2020*, a dotyczące dostępu do informacji publicznej są zbieżne z celem Partnerstwa na rzecz Otwartych Rządów i należy je ocenić pozytywnie. Muszą one jednak znaleźć praktyczną realizację. Stąd też rekomendowane jest przede wszystkim:

- ujednolicenie systemu dostępu informacji na wniosek przez likwidację procedur odrębnych od przyjętych w udip; oraz przez likwidację opłat nakładanych dodatkowymi przepisami za uzyskanie informacji oraz zapewnienie skutecznych środków odwoławczych;
- opracowanie i wdrożenie strategii propagowania wiedzy o dostępie do informacji wśród urzędników i obywateli;
- zmiana koncepcję funkcjonowania Biuletynów Informacji Publicznej (w tym określenie sankcji za niepublikowanie w nich informacji), aby stały się podstawowym a nie dodatkowym źródłem informacji o działaniach instytucji publicznych;
- zmiana regulacje prawne dotyczące ponownego wykorzystania informacji publicznej.

3. OTWARTOŚĆ DANYCH PUBLICZNYCH

Stan prawny: Nie ma aktu prawnego, który całościowo regulowałby kwestie dotyczące standardów otwartości danych publicznych. Przepisy dotyczące technicznej strony udostępniania danych publicznych w systemach informatycznych znajdują się w ustawie z dnia 17 lutego 2005 roku o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne, doprecyzowane w Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 12 kwietnia 2012 roku w sprawie Krajowych Ram Interoperacyjności, minimalnych wymagań dla rejestrów publicznych i wymiany informacji w postaci elektronicznej oraz minimalnych wymagań dla systemów teleinformatycznych. Część kwestii dotyczących otwartości danych publicznych uregulowana jest w udip, która przewiduje m.in. utworzenie Centralnego Repozytorium Informacji Publicznych (CRIP). Miałyby się w nim znaleźć informacje o charakterze danych. Do tej pory nie ma rozporządzenia, które by wyjaśniało czym ma być CRIP, jakie dane zbierać i jak je udostępniać.

Praktyka: aby dane były otwarte muszą spełniać następujące kryteria: muszą być **kompletne; upubliczniane w wersji źródłowej; aktualne; publikowane w formatach umożliwiającym ich ponowne użycie, niezależnie od wykorzystywanego oprogramowania; przetwarzalne maszynowo; udostępnione niedyskryminująco – dostępne bez konieczności rejestracji czy podpisywania specjalnych umów; dostępne bez ograniczeń licencyjnych; dostępne – opublikowane przy wykorzystaniu otwartych i jawnych formatów danych, w sposób nieutrudniający sztucznie ich ponownego wykorzystania.** W Polsce wymagania te nie są spełniane. Sam temat otwartości danych pojawia się w wielu rządowych dokumentach strategicznych (w tym Strategii Sprawne Państwo 2020) i projektach aktów prawnych, ale nie uwzględniono w nich tak istotnych kwestii, jak m.in. aktualność danych, upublicznianie w wersji źródłowej, kompletność. Nie przygotowano całościowej strategii otwierania danych publicznych.

Na problemy związane generalnie z dostępem do informacji publicznych (opisanymi wyżej), nakładają się dodatkowo **problemy techniczne.** Przede wszystkim **nie jest realizowany obowiązek publikowania danych w przyjaznych dla użytkowników formatach wymienionych w rozporządzeniu o Krajowych Ramach Interoperacyjności (np. html, txt, doc).** Nawet jeżeli instytucje publiczne udostępniają dane, często robią to w **sposób utrudniający ich automatyczne analizowanie,**

przetwarzanie przez programy (np. udostępniają skan dokumentu). Przykładem są wypełniane ręcznie oświadczenia majątkowe. Ponadto, w urzędach często **nie ma elektronicznego obiegu dokumentów**. Co powoduje, że urzędnik nie dysponuje danymi w formacie, który byłby możliwy do maszynowego przetworzenia.

Obawy przed wykorzystaniem danych w celach komercyjnych. Część instytucji dysponujących danymi publicznymi uważa, że ich otwarcie pozwoli innym podmiotom wykorzystać te dane do celów komercyjnych. Tymczasem duże przedsiębiorstwa, które zechcą na danych zarobić i tak do nich dotrą. Na utrudnianiu dostępu do danych tracą drobni przedsiębiorcy, którzy dzięki nim mogliby stworzyć nowe usługi, a także obywatele, którzy chcieliby sprawdzać, jak działa władza, opłacana z ich podatków.

Niekompletność i nieaktualność danych. Brakuje nie tylko standardowego sposobu publikowania danych publicznych, nie istnieje również jednolity sposób informowania o aktualizacjach udostępnianych danych. Jednostki publiczne rzadko publikują pełen zestaw informacji. Biuletyny Informacji Publicznej najczęściej są wykorzystywane, jako „słupy ogłoszeniowe” lub miejsca do informowania o tym, kto jaki urząd lub funkcję sprawuje.

Zapewnienie otwartości administracji publicznej jest jednym z ośmiu wyzwań, które zostały wskazane w Strategii Sprawne Państwo 2020. Zakłada podjęcie działań prowadzących do otwarcia dostępu do danych publicznych. Działania te to m.in.: otwarcie zasobów sektora publicznego, właściwe gwarancje prawne dla udostępniających i wykorzystujących zasoby publiczne, usprawnienia techniczne, edukacja. W celu realizacji tych zamierzeń w szczególności rekomendowane jest:

- egzekwowanie minimalnych wymagań dla rejestrów publicznych i elektronicznej wymiany informacji oraz minimalnych wymagań dla systemów teleinformatycznych, co rozwiązałoby kilka problemów: publikowanie danych w jednolitych formatach wymienionych w rozporządzeniu, zapewnienie interoperacyjności systemów informatycznych i rejestrów publicznych, a także usprawniło systemy Biuletynów Informacji Publicznej i elektroniczny obieg dokumentów;
- utworzenie Centralnego Repozytorium Informacji Publicznej i uwzględnienie przy tym konieczności udostępnienia danych publicznych zarówno w formie gotowej do skopiowania, jak i za pośrednictwem interfejsu programistycznego (API),
- ponadto w Repozytorium powinny się znaleźć wszystkie dane wytwarzane przez jednostki objęte udip;
- otwieranie i udostępnianie do ponownego przetwarzania danych pozostających w zasobach administracji publicznej, bez względu na obawy wykorzystania ich w celach komercyjnych.

4. POLITYKA ANTYKORUPCYJNA

Stan prawny: Polska jest stroną sześciu konwencji o zasięgu międzynarodowym, których celem jest ograniczanie korupcji. Stan dostosowania polskiego prawa do wymagań trzech tych konwencji jest zadowalający, jednak wprowadzane rozwiązania należy rozpatrywać i oceniać jednostkowo. Na gruncie prawa krajowego najistotniejsze rozwiązania antykorupcyjne znajdują się w kilku aktach ustawowych m.in. kodeksie karnym, ustawie o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne (tzw. ustawa antykorupcyjna), ustawie o służbie cywilnej, ustawie o finansach publicznych, ustawie o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych i ustawie o odpowiedzialności majątkowej funkcjonariuszy publicznych.

Istnieją też instytucje, których zadaniem jest sprawowanie nadzoru i kontroli nad wydatkowaniem środków publicznych pod względem legalności, gospodarności, celowości i rzetelności. Są to biura audytu wewnętrznego (bezpośrednio w urzędach), Departament Kontroli i Nadzoru w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów oraz Najwyższa Izba Kontroli. W zadania realizowane w zakresie ścigania jest zaangażowanych 12 służb, w tym m. in.: policja, prokuratura, Centralne Biuro Antykorupcyjne.

Praktyka: Nie jest znana realna skala korupcji. Trudno wykazać, jak skuteczne jest jej zwalczanie na podstawie liczby wykrywanych spraw i wyroków skazujących, czy danych sondażowych. Niemniej, analizując istniejące ramy prawne, instytucjonalne i praktykę przeciwdziałania korupcji można wskazać co najmniej kilka istotnych problemów.

Ustawie antykorupcyjnej zarzuca się m. in. brak jednoznacznych przepisów dot. konfliktu interesów czy nieefektywny mechanizm kontroli oświadczeń majątkowych.

Niewystarczająco chronione są prawa tzw. sygnalistów, czyli osób, które informują w instytucjach o nieprawidłowościach. Ich ochrona prawna nie jest uporządkowana, przepisy są rozproszone. Zasadnicze przepisy zapisane są w Kodeksie Pracy, ale nie uwzględniają one specyfiki sygnalizowania. Ochrona dotyczy tylko osób zatrudnionych na umowę o pracę. Nie są chronione osoby zatrudnione na umowach cywilno-prawnych, ani też powoływane na stanowiska. W ograniczony sposób chroniona jest tożsamość sygnalisty. Nie ma regulacji, które zachęcałyby pracodawców do wprowadzania wewnętrznych systemów sygnalizowania.

Nie ma dokumentów strategicznych dotyczących przeciwdziałania korupcji. W 2002 r. został wprowadzony pierwszy program strategiczny na lata 2002-2004, kolejny na lata 2005-2009. Od roku 2009 Polska nie ma żadnego dokumentu strategicznego, który wskazywałby priorytety rządu w przeciwdziałaniu i walce z korupcją.

Niewystarczające są działania związane z prewencją korupcji (wprowadzaniem mechanizmów zabezpieczających przed korupcją). Powinien być to główny element długofalowej polityki antykorupcyjnej, tymczasem rozwiązania, które znajdują się w obowiązujących regulacjach prawnych są niewystarczające (np. jedynie roczna karencja dotycząca podejmowania pracy u przedsiębiorcy, wobec którego funkcjonariusz wydawał rozstrzygnięcia w sprawach indywidualnych). W instytucjach najczęściej wprowadzane są rozwiązania „miękkie” o charakterze etycznym, np. kodeksy etyczne, podnoszenie wiedzy i świadomości pracowników. Instytucje publiczne chcące wprowadzać zabezpieczenia antykorupcyjne, muszą na własną rękę poszukiwać odpowiednich programów i narzędzi oraz sposobów ich wdrażania, ponieważ do tej pory „nie powstały modelowe i powszechnie akceptowane zasady tworzenia zabezpieczeń antykorupcyjnych w instytucjach publicznych”.

Strategia Sprawne Państwo 2020 tylko ogólnie odnosi się do konieczności prowadzenia skoordynowanej polityki antykorupcyjnej według spójnego rządowego programu antykorupcyjnego. Rządowy Program Przeciwdziałania Korupcji nadal zaś pozostaje na etapie przygotowań. Stąd też rekomendowane jest przede wszystkim:

- dopracowanie, przyjęcie i wdrożenie długofalowej krajowej strategii antykorupcyjnej;
- stworzenie modelowego rozwiązania dotyczącego wprowadzenia programów prewencyjnych do instytucji publicznych i powołanie komórki wspierającej wprowadzanie takich programów w instytucjach publicznych;
- zmiana ustawy antykorupcyjnej lub przygotowanie nowej. Powinna ona kompleksowo kwestie dotyczące konfliktu interesów (w tym kwestie dotyczące składania, jawności i efektywnej kontroli oświadczeń majątkowych);
- wzmocnienie służby cywilnej;

- przygotowanie kompleksowych zmian w prawie, które zapewnią lepszą ochronę sygnalistów (np. odrębnej ustawy);
- wzmocnienie i egzekwowanie zasad kontroli zarządczej, kontroli instytucjonalnej i audytu wewnętrznego (w tym wzmocnienie Najwyższej Izby Kontroli np. poprzez wprowadzenie obowiązku reagowania na wnioski NIK);
- doprecyzowanie przepisów dotyczących kształtu i funkcji Centralnego Biura Antykorupcyjnego oraz wzmocnienie apolityczności i zmiany sposobu powoływania kierownictwa;
- położenie większego nacisku na edukację antykorupcyjną pracowników instytucji publicznych.

5. OTWARTOŚĆ PROCESÓW DECYZYJNYCH

Stan prawny: Przepisy dotyczące udziału obywateli w procesach decyzyjnych są w Polsce relatywnie dobrze rozwinięte, choć rozproszone w wielu aktach prawnych. Jest to jedną z przyczyn ich małej efektywności – nie zapewniają one prostu realnego i efektywnego uczestnictwa w tworzeniu polityk publicznych.

Praktyka: Z formalnego punktu widzenia jest wiele możliwości udziału w podejmowaniu decyzji w tym w szczególności prowadzenia **konsultacji publicznych** – na poziomie ministerstw i innych instytucji centralnych. Istnieją jednak liczne problemy, które wpływają na jakość tych konsultacji (m.in. utożsamianie informowania o podejmowaniu decyzji z konsultacjami, rzadkie stosowanie interaktywnych, zaawansowanych technik konsultacyjnych, brak odniesienia się do przedstawianych opinii). Na przebieg i wyniki konsultacji ma wpływ także nieodpowiednie prowadzenie działań informacyjnych z nimi związanych, a także ograniczanie ich do „zamkniętego” grona uczestników.

Innym instrumentem, który ma umożliwić obywatelom włączanie się w procesy decyzyjne jest **procedura oceny skutków regulacji (tzw. OSR)**, a dokładnie konsultacje towarzyszące przygotowaniu ocen. Brak transparentności i niedoskonałość przepisów regulujących przygotowywanie takich ocen, wpływa na niski stopień wykorzystania tego instrumentu.

Istnieją różne ciała powołane do prowadzenia dialogu z obywatelami. Za ich pośrednictwem można wpływać na kształt wielu rozstrzygnięć. Jednocześnie jednak możliwość uczestnictwa w procesach decyzyjnych przez te kanały jest ograniczona – ze względu na zakres merytoryczny decyzji, jak i na to, kto może lub chce uczestniczyć w podejmowaniu decyzji za pośrednictwem tych gremiów oraz wiedzę o tych rozwiązaniach i umiejętność ich .

Dialog społeczny (czyli relacje między organizacjami pracowników, pracodawców i państwem) prowadzony jest od lat poprzez Komisję Trójstronną. To tradycyjny model włączania obywateli w procesy decyzyjne, ograniczony jednak zarówno ze względu na uczestników, jak i na tematykę (koncentruje się na stosunkach pracy). Kondycja dialogu społecznego w Polsce od kilku lat jest oceniana krytycznie. Na jego kryzys wpływają takie czynniki jak: reprezentatywność dialogu, brak kultury dialogu, niski poziom merytoryczny debat, kryzys gospodarczy, spadek aktywności Komisji, obniżenie rangi decyzji zapadających w wyniku porozumień w ramach Komisji Trójstronnej.

W Strategii Sprawne Państwo znajdują się deklaracje, z których można wnioskować, że rząd będzie podejmował działania w kierunku większej otwartości procesów decyzyjnych. Wychodzą one naprzeciw postulatam sformułowanym przez Partnerstwo na rzecz Otwartych Rządów. Żeby można było przekuć je na rzeczywistą zmianę na lepsze rekomendowane jest:

- uporządkowanie przepisów regulujących różne formy udziału obywateli w procesach decyzyjnych – konieczny jest dokładny przegląd istniejących rozwiązań prawnych;
- przyjęcie ustawowej regulacji dotyczącej zasad przeprowadzania konsultacji publicznych w ramach prac rządu na projektami aktów prawnych oraz istotnych dokumentów takich jak strategie, plany, programy;
- upowszechnienie wiedzy i aktywne zachęcanie obywateli do stosowania istniejących już rozwiązań, poprzez które mogą oni brać udział w procesach decyzyjnych, takich jak e-platforma konsultacji publicznych stworzona przez Ministerstwo Gospodarki; konieczne jest również ciągłe ulepszanie i rozwój tych narzędzi;
- skonkretyzowanie i realizacja zapisów strategii dotyczących działań edukacyjnych i informacyjnych w zakresie partycypacyjnego zarządzania, wśród pracowników instytucji publicznych.

KOALICJA NA RZECZ OTWARTEGO RZĄDU

Koalicja na rzecz Otwartego Rządu powstała w maju 2012 roku. Skupia organizacje pozarządowe, które – zawiedzione postawą rządu – zdecydowały się podejmować działania na rzecz przejrzystości i otwartości rządów. Uznały jednocześnie, że przystąpienie do międzynarodowej inicjatywy *Open Government Partnership* stanowiłoby istotny krok w kierunku realizacji tego dążenia, ale nie jest to jedyny instrument, który można wykorzystać.

Koalicja postanowiła monitorować realizację rządowej strategii Sprawne Państwo 2020.

CZŁONKOWIE KOALICJI NA RZECZ OTWARTEGO RZĄDU:

Centrum Edukacji Obywatelskiej, Fundacja e-Państwo, Fundacja Forum Obywatelskiego Rozwoju FOR, Fundacja im. Stefana Batorego, Fundacja Komunikacji Społecznej, Fundacja Panoptykon, Fundacja Projekt: Polska, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Pracownia Badań i Innowacji, Społecznych STOCZNIA, Stowarzyszenie 61/MamPrawoWiedziec.pl, Stowarzyszenie Klon/Jawor, Stowarzyszenie Sieć Obywatelska – Watchdog Polska

PARTNERSTWO NA RZECZ OTWARTYCH RZĄDÓW (*OPEN GOVERNMENT PARTNERSHIP*)

We wrześniu 2011 roku osiem państw³ powołało międzynarodową inicjatywę Partnerstwo na rzecz Otwartych Rządów. Przystępują do niej kraje, które zobowiążą się do przestrzegania i propagowania zasad przejrzystości, otwartości i odpowiedzialności w rządzeniu, a także zadeklarują konkretne działania prowadzące do zwiększenia udziału społeczeństwa we współtworzeniu oraz w monitorowaniu i ocenie działań rządu.

Polski rząd – mimo wstępnych zapowiedzi – nie przystąpił do Partnerstwa. Deklaruje jednak, że w ramach strategii Sprawne Państwo 2020 realizuje i w najbliższych latach będzie realizował wiele działań zbieżnych z celami i postulatami Partnerstwa na rzecz Otwartych Rządów.

³ Są to: Stany Zjednoczone Ameryki, Norwegia, Meksyk, Brazylia, Wielka Brytania, Indonezja, Filipiny i Republika Południowej Afryki. Do dziś do inicjatywy przystąpiły 62 państwa.